

Zadanie egzaminacyjne z prawa cywilnego – 24 lipca 2020 r.

Jan Pech kupił 1 czerwca 2018 r. od Leona Szkody samochód marki X, rok produkcji 2016, za 52.000 zł. Leon Szkoła prowadzi autoryzowany salon samochodów marki X. Sprzedaje też samochody używane. Samochód miał przebieg 30.000 km, nie nosił cech zużycia nieadekwatnego do wieku.

Po kilkunastu miesiącach Jan Pech zauważył głośniejszą pracę silnika. Kilka dni później włączyła się kontrolka poziomu oleju. Mimo dolania oleju sytuacja powtórzyła się po dwóch tygodniach.

Jan Pech zgłosił usterkę niezwłocznie, 24 lutego 2020 r., Leonowi Szkodzie, który wyznaczył termin podstawienia samochodu do naprawy na 28 lutego 2020 r. Poinformował, że do tego czasu Jan Pech może korzystać bezpiecznie z samochodu, dolewając w razie potrzeby olej. Jan Pech przywiózł auto, skorzystał z zaoferowanego samochodu zastępczego i po umówionym tygodniu odebrał pojazd – zadowolony ze sprawnej naprawy.

Ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju, Jan Pech od połowy marca do połowy maja 2020 r. pracował w domu, nie korzystał z samochodu. Gdy 25 maja 2020 r. po raz pierwszy wyjechał samochodem do pracy, zapaliła się kontrolka poziomu oleju. Jan Pech zgłosił usterkę sprzedawcy, który wyznaczył termin naprawy na 2 czerwca 2020 r. Ponownie poinformował, że możliwe jest używanie pojazdu do tego czasu.

J. Pech zdecydował się na wcześniejszą konsultację u znajomego mechanika i 29 maja 2020 r. (w piątek wieczorem) uzyskał informację, że przyczyną spadku poziomu oleju jest wada silnika, której nie można trwale usunąć. Naprawy będą skuteczne tylko na krótki czas. Dla normalnej eksploatacji samochodu niezbędną jest wymiana silnika, co może uczynić za 10.200 zł.

Jan Pech obawiał się, że L. Szkoła prowizorycznie naprawi pojazd. Po weekendowych konsultacjach z rodziną, w poniedziałek 1 czerwca 2020 r., listem poleconym, wysłał L. Szkodzie oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powołując się na uprawnienia z rękojmi za wadę rzeczy sprzedanej i zażądał zwrotu w terminie 7 dni kwoty 52.000 zł jako zwrotu ceny, 180 zł tytułem kosztów poniesionych w związku z rejestracją samochodu i 100 zł, które wydał na paliwo w cel dowiezienia i odbioru samochodu w związku z naprawą w lutym 2020 r.

15 czerwca 2020 r. otrzymał informację, że L. Szkoła nadal oferuje naprawę usterki, a do jej usunięcia nie doszło, ponieważ J. Pech nie przyjechał w umówionym terminie. Odstąpienie od umowy jest więc nieskuteczne. Zakres naprawy zostanie określony po podstawieniu samochodu.

Jan Pech nie wie co ma teraz zrobić i potrzebuje porady prawnika.

Oceń skuteczność oświadczenia o odstąpieniu od umowy w świetle obowiązujących przepisów.

Udziel porady co do możliwych roszczeń, ze wskazaniem podstawy prawnej, z uwzględnieniem ich przedawnienia.

Wskaż, jakie okoliczności będzie musiał udowodnić Jan Pech w razie przyszłego procesu.